

Wietrze, wiejący na strony,
Wietrze czerwony, pijany!

Tylko warjatom wolno dziś szaleć
Na głowach skakać,
Odwracać ster.
Nam —

„Pluć nje wolno!“

„Nie wolno palić“.

„Wzbronione płakać...“

„Gardez vous de voleurs!“

Przepisy drą nas i dławia,
Łamie nas każdy artykuł.
Lecz ten, który wykuł prawo,
Serca naszego nie wykuł!

Przez chmur, wichrów kołowroty,
Przez mrok, jaki przemoc spiętrza,
Już przebijasz swoje loty,
Wolności żywa, największa!

O upojna marsyljanko!
Karnawał nad świata kołem!
Pachnąca nie krwią, lecz rumiankiem i macierzanką.
Wolności! do ciebie wołam.